

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa S. W. przeciwko Č. pojišť'ovna S.A. Oddział w Polsce P. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.898 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 12.000 zł od dnia 16 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5.898 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.526,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,; oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 295 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 7 grudnia 2012 r. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy S. W. marki V. (...) o nr rej (...), rok produkcji 2006, data pierwszej rejestracji 21 września 2006 r. Sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych w pozwanym Č. pojišť'ovna S.A. Oddział w Polsce P. z siedzibą w W.. Powód zgłosił szkodę w pozwanym Towarzystwie, w dniu 10 grudnia 2012 r. W toku postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo oszacowało koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 12.447,86zł. Samochód został blacharsko naprawiony po około miesiącu od zderzenia. Przy podjęciu eksploatacji po naprawie okazało się, że silnik nie pracuje tak jak poprzednio. Powód zlecił oględziny u (...) firmy (...) w Ł., które wykazały pęknięcie elementu bloku silnika, do którego wkręca się poduszkę trzymającą silnik. Pozwany nie uznał tego uszkodzenia jako powstałego w wyniku przedmiotowego wypadku komunikacyjnego, przyjął, że było wynikiem wcześniejszego uszkodzenia silnika. S. W. zlecił Stowarzyszeniu (...) wykonanie opinii technicznej w tym zakresie. Koszt opinii rzeczoznawcy wyniósł 350zł. Pozwane Towarzystwo nie uznało tej ekspertyzy. Pismem z dnia 24 stycznia 2013 r. S. W. wezwał pozwanego do ponownego rozpatrzenia szkody majątkowej w pojeździe oraz wniósł o zwrot kosztów wykonania opinii technicznej w kwocie 350 zł w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania.

S. W. nabył przedmiotowy samochód w salonie u (...) w Ł.. Był drugim właścicielem tego pojazdu, pierwszy właściciel nabył go w Polsce w salonie. W dacie nabycia samochodu przez powoda był to pojazd 6 –letni, który był cały czas serwisowany, wcześniej nie uczestniczył w żadnych zdarzeniach drogowych, jego silnik nie był naprawiany. Przed wypadkiem nie było żadnych oznak, że silnik może być uszkodzony.

Sąd Rejonowy w oparciu o opinię biegłego sądowego ustalił, że do uszkodzenia kadłuba silnika pojazdu V. (...) o nr rej. (...) doszło w wyniku działania sił powstałych podczas zderzenia się pojazdów. Uszkodzenie kadłuba silnika w samochodzie powoda nie było długotrwałym procesem pęknięcia tego elementu. Charakter przełomu i ślady na śrubie wskazują, że nie występował proces długotrwałego, samoczynnego wykręcania się tej śruby. Wysunięcie się śruby mocującej łapę silnika nastąpiło w wyniku wyłamania elementu silnika w związku z wypadkiem, w jakim ten pojazd uczestniczył. Uzasadnione koszty takiej naprawy silnika samochodu marki V. (...) o nr rej (...) wynosi 17.898,54zł. (...) Sp. z o.o. posiadał informację, iż w przeszłości w tym modelu pojazdów zdarzały się przypadki pęknięcia bloku w obrębie wspornika silnika wynikające z niedokręcenia właściwym momentem śruby wspornika, co powodowało jej poluzowanie się, jednakże od 2007 r. nie ma już takich informacji o awaryjności ww. elementu.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd I instancji wskazał, że jedyną sporną okolicznością w niniejszej sprawie była przyczyna powstania uszkodzeń bloku silnika w pojeździe powoda i w konsekwencji koszt naprawy silnika. Okoliczności te Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłego do spaw budowy i eksploatacji pojazdów mechanicznych. Oceniał opinię jako jasną, konsekwentną, logiczną i wyczerpującą oraz wydaną po szczegółowej analizie całego materiału dowodowego, w tym dokumentacji fotograficznej wykonanej przez ubezpieczyciela. Wniosek biegłego, że do uszkodzenia bloku silnika samochodu powoda doszło w wyniku działania sił powstałych podczas zderzenia się pojazdów, a nie wynikało z długotrwałego procesu pęknięcia tego elementu, Sąd I instancji ocenił jako logiczny i przekonująco wyprowadzony z precyzyjnie przeprowadzonej analizy materiału dowodowego. Z

powyższych względów Sąd Rejonowy oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego, na okoliczności wskazane w tezie zakreślonej dla biegłego Z. G. uznając, że dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy nie było konieczne dopuszczenie tego dowodu.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych powództwo zostało uwzględnione co do kosztów naprawy silnika, a oddalone w zakresie kosztów ekspertyzy prywatnej. Sąd Rejonowy wywiódł, że w rozważanej sprawie między stronami nie była sporna zasada odpowiedzialności strony pozwanej, a jedynie zakres odpowiedzialności i wysokość szkody, czyli kwota uzasadnionych kosztów naprawy przedmiotowych uszkodzeń samochodu. Ubezpieczyciel opowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się w granicach normalnego związku przyczynowego i w pełnej wysokości. W pojeździe powoda uszkodzenia silnika Sąd ocenił jako pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. i zasądził z tego tytułu odszkodowanie w pełnej wysokości ustalonej zgodnie z opinią biegłego sądowego na kwotę 17.898,54zł, ograniczonej przez żądanie powoda w tym zakresie do kwoty 17.898zł. Sąd Rejonowy oddalił natomiast żądanie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy przesądowej pojazdu powoda, uznając, że w tym zakresie brak jest adekwatnego, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem, za którego następstwa odpowiedzialność ponosi pozwany, a zapłatą przez powoda żądanej kwoty na rzecz rzeczoznawcy majątkowego.

W zakresie odsetek od dochodzonej pozwem kwoty Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 359 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), a w zakresie kwoty 5.898 zł o jaką rozszerzono powództwo, na podstawie art. 455 k.c. od dnia następnego po otrzymaniu przez pozwanego pisma zawierającego rozszerzenie powództwa.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd Rejonowy uznał, że powód wygrał proces w 98%, czyli prawie w całości i w tych warunkach uznał za zasadne obciążyć w całości kosztami procesu pozwanego. O nieuiszczonych kosztach, tj. brakującej części opłaty od rozszerzonej części powództwa w wysokości 295 zł, Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając orzeczenie w w zakresie pkt. 1 i 3.

Wyrokowi zarzucono:

1). naruszenie prawa procesowego, tj. art.199 § 1 pkt 3 k.p.c. i art.379 pkt 2 k.p.c. poprzez wydanie wyroku przeciwko Č. pojišt'ovna S.A. Oddział w Polsce P., tj. podmiotowi, który nie posiada zdolności sądowej,

2). naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1k.p.c., poprzez:

a) niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów, przekroczenie granic swobodnej oceny tychże dowodów oraz nierozpoznanie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji uznanie, że wydana w sprawie opinia biegłego sądowego Z. G. jest spójna, jasna, konsekwentna, logiczna i wyczerpująca, zaś biegły w opinii uzupełniającej w sposób jasny i wyczerpujący odpowiedział na postawione mu pytania i wątpliwości strony pozwanej, podczas gdy opinia ta obarczona była szeregiem błędów i pozostaje w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności

dokumentacją fotograficzną z oględzin pojazdu powoda oraz pismem V. (...) z dnia 16 września 2013r., a także nie zawierała pełnego ustosunkowania do konkretnych zarzutów pozwanego,

b) zaniechanie przez Sąd wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkiem czego Sąd pominął fakt sprzeczności opinii biegłego sądowego Z. G. z treścią pisma V. (...) z dnia 16 września 2013r.,

3). naruszenie prawa procesowego, tj. art.328 § 2 k.p.c., poprzez zaniechanie przez Sąd wskazania w uzasadnieniu przyczyn, dla których odmówił wiary i mocy dowodowej dowodom i twierdzeniom podnoszonym przez pozwanego,

4). naruszenie prawa procesowego, tj. art.217 § 2 i 3 k.p.c. i art.227 k.p.c., w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego, na okoliczności wskazane w tezie określonej dla biegłego sądowego Z. G., podczas gdy opinia biegłego sądowego Z. G. obarczona jest szeregiem błędów i pozostaje w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności dokumentacją fotograficzną z oględzin pojazdu oraz pismem V. (...) z dnia 16 września 2013r., a także nie zawiera pełnego ustosunkowania do konkretnych zarzutów pozwanego, a w konsekwencji nieprzeprowadzenie dowodu w sytuacji, gdy okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o:

1/. uchylenie zaskarżonego wyroku, odrzucenie pozwu i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

ewentualnie:

2/. dopuszczenie i przeprowadzenie na podstawie art.382 w zw. z art. 391 § 1w zw. z art.227 k.p.c. dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego, na okoliczności wskazane w tezie określonej przez Sąd Rejonowy dla biegłego sądowego Z. G..

Podniósł, że potrzeba dopuszczenia i przeprowadzenia tego dowodu na obecnym etapie postępowania wynika z faktu, iż Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego pomimo, że okoliczności sporne, szczególnie wobec podnoszonych przez pozwaną szczegółowych zarzutów oraz nieustosunkowania się do nich przez biegłego sądowego, nie zostały dostatecznie wyjaśnione,

3/. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania i zastępstwa procesowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję;

ewentualnie:

4/. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W uzasadnieniu wywieziono, iż w pozwie jako strona pozwana została wskazana Č. pojišťovna S.A. Oddział w Polsce P. oraz, że P. jest marką (...) S.A. z siedzibą w P., Republika Czeska działająca przez (...) S.A. z czego wynika, że pozwanym jest spółka akcyjna a nie jedynie oddział. W główce każdego dalszego pisma procesowego powoda jako strona pozwana wskazywana jest (...) S.A. z siedzibą przy ul. (...), Republika Czeska działająca przez Č. pojišťovna S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. ul. (...), bud. D, (...)-(...) W.. Radca prawny Ł. K. został ustanowiony do reprezentacji pozwanego w pełnomocnictwie z dnia 19 lutego 2013r. udzielonym przez (...) S.A. z siedzibą przy ul. (...), Republika Czeska działająca przez Č. pojišťovna S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. ul. (...), bud. D, (...)-(...) W.. W toku procesu przed Sądem Rejonowym strona pozwana nie podnosiła braku zdolności sądowej. Co do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. podniósł, że zasada swobodnej oceny dowodów nie została naruszona, bo Sąd I instancji ustalając stan faktyczny nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Pismo importera pojazdów marki V. z

dnia 16 września 2013r. nie potwierdziło tezy strony pozwanej jakoby zostały stwierdzone wady fabryczne powodujące pęknięcie bloku silnika w obrębie spornika powodujące wyłamanie się bloku na przekroju gwintowanego otworu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Po pierwsze zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. i art. 379 pkt 2 k.p.c. nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości. Powód pozwał de facto Č. S. z siedzibą w P., Republika Czeska działającą przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W., tak wynika zarówno z treści pozwu jak i dalszych pism procesowych powoda. W sprawie występowała jako strona pozwana Č. S. z siedzibą w P., która na terenie Polski działa przez swój oddział, który ma siedzibę w W. przy ul. (...), bud. D. To Spółka czeska określona jako Č. S. z siedzibą w P., zarejestrowana w Rejestrze Handlowym Sądu Miejskiego w P. pod numerem (...) udzieliła pełnomocnictwa R. S. do reprezentowania jej we wszystkich sprawach odnoszących się do działalności jej oddziału na terytorium Polski pod nazwą określoną jako „Č. pojišťovna spółka akcyjna w Polsce” (pełnomocnictwo karta 48). Oddział ten został zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym nr (...) jako oddział zagranicznego przedsiębiorcy pod nazwą (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, gdzie w dziale 2 jako organ reprezentujący wpisany został Dyrektor Generalny R. S. (odpis z Rejestru Przedsiębiorców karta 49 – 50). Dyrektor Generalny R. S. udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu Ł. K. jako Č. S. z siedzibą w P. działająca przez oddział w (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. do reprezentacji Ubezpieczyciela przed sądami powszechnymi wszystkich instancji w sprawach o zapłatę dotyczących umów ubezpieczenia zawartych przez Ubezpieczyciela (pełnomocnictwo karta 44). To prowadzi do wniosku, że w tym procesie stroną pozwaną była spółka czeska reprezentowana przez oddział w Polsce i to ta Spółka podjęła działania procesowe w niniejszej sprawie. Wobec tego zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt. 3 k.p.c. jest chybiony.

Ponieważ Sąd Rejonowy w wyroku błędnie określił stronę pozwaną, Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. dokonał z urzędu odpowiedniego sprostowania orzeczenia pierwszoinstancyjnego, określając stronę pozwaną tak jak to wynika z rejestrów przedsiębiorstw: -czeskiego co do spółki (...) z siedzibą w P. i -polskiego co do oddziału tej spółki (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W..

Sąd II instancji bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.), a nieważność postępowania zachodzi m.in. wtedy, gdy jedna ze stron nie miała zdolności sądowej lub procesowej (art. 379 pkt 2 zd. 1 k.p.c.), wobec tego należy szerzej omówić zdolność sądową pozwanego.

Zdolność sądową posiada tylko główny oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń, mającego siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej, natomiast zdolności tej nie ma oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń mającego siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 15.04.2014r., III Ga 594/13, Portal Orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi). Powstanie, ustrój i ustanie osób prawnych określają właściwe przepisy, dotyczące poszczególnych osób prawnych, w wypadkach i w zakresie w tych przepisach przewidzianych organizację i sposób działania osoby prawnej reguluje także jej statut (art. 35 k.c.). Sytuacja kształtuje się co do zasady odmiennie w zakresie dotyczącym oddziałów przedsiębiorców zagranicznych. Zgodnie z treścią art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity Dz.U. z 2013r. nr 109 poz. 672 ze zm.) przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą, a także wspólnicy spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Ustawodawca polski realizując łączące Polskę zobowiązania międzynarodowe dopuszcza przedsiębiorców zagranicznych do prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 13 ustawy) i zgodnie z art. 85 i nast. omawianej ustawy pozwala im tworzyć oddziały z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wykonujące działalność wyłącznie w zakresie przedmiotu działalności przedsiębiorcy zagranicznego. Definicja oddziału została zawarta w art. 5 pkt. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i wynika z niej, że oddział to wyodrębniona i samodzielna organizacyjnie część działalności gospodarczej, wykonywana przez przedsiębiorcę poza siedzibą przedsiębiorcy lub głównym miejscem wykonywania działalności,

a zatem oddział przedsiębiorcy zagranicznego to wyodrębniona pod względem organizacyjnym, ekonomicznym i technicznym, lecz nieposiadająca podmiotowości (osobowości prawnej) w stosunkach gospodarczych – struktura organizacyjna (z wyjątkami wyraźnie wskazanymi w przepisach prawa). Stroną w postępowaniu przed sądem jest sam przedsiębiorca zagraniczny, będący podmiotem wszelkich, związanych z działalnością oddziału praw i obowiązków. O ile zatem oddział przedsiębiorcy zagranicznego dopuszczony jest do obrotu gospodarczego w Polsce, o tyle (jeśli przepisy szczególne nie stanowią inaczej) nie posiada on odrębnej od przedsiębiorcy zagranicznego zdolności sądowej i może występować przed sądami jedynie działając w imieniu i na rzecz tego przedsiębiorcy, a nie we własnym imieniu (zob. M. Szydło, Charakter prawny oddziałów przedsiębiorców zagranicznych, Glosa 2004/12/19; M. Sieradzka, Swoboda działalności gospodarczej. Komentarz, Lex/el. 2012 – do art. 85; S. Szuster, komentarz do art. 85 [w:] M. Brożyna, M. Chudzik, K. Kohutek, J. Molis, S. Szuster, Komentarz do ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej). Jednym z aktów prawnych przyznających zdolność sądową oddziałowi przedsiębiorcy zagranicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r. nr 158, poz. 950 ze zm.), która w rozdziale 5, dotyczącym wykonywania działalności ubezpieczeniowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez zagraniczne zakłady ubezpieczeń przewiduje w art. 105 ust. 1 ustawy, że zagraniczny zakład ubezpieczeń może podejmować i wykonywać działalność ubezpieczeniową na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jedynie przez główny oddział, z zastrzeżeniem przepisów rozdziału 6. Główny oddział działa na podstawie przepisów prawa polskiego i statutu głównego oddziału sporządzanego przez zagraniczny zakład ubezpieczeń, w formie aktu notarialnego (art. 105 ust. 2). Ustawodawca w art. 106 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej postanowił, że główny oddział może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywany. Dla prawidłowego ustalenia kręgu podmiotów działających jako oddziały główne, niezbędne jest jednak sięgnięcie do definicji ustawowych zawartych w art. 2 ustawy. I tak zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 3 omawianej ustawy pod pojęciem głównego oddziału należy rozumieć - oddział, w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, zakładu ubezpieczeń mającego siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej albo zakładu reasekuracji mającego siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej. Z kolei zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy pod pojęciem oddziału rozumieć należy - oddział, w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, zakładu ubezpieczeń mającego siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej albo zakładu reasekuracji mającego siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej. Pojęcie oddziału i głównego oddziału na gruncie ustawy o działalności ubezpieczeniowej nie są zatem tożsame, dotyczą bowiem innego kręgu podmiotów (zagranicznych zakładów ubezpieczeniowych) je tworzących. Oddział główny może utworzyć zakład ubezpieczeń mający siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej, natomiast oddział może utworzyć zakład ubezpieczeń mający siedzibę w państwie będącym państwem członkowskim Unii Europejskiej. Odmiennie kształtuje się na gruncie tej ustawy zdolność sądowa tych oddziałów. Zdolność taką posiada tylko główny oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń, mającego siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej, natomiast zdolności tej nie ma oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń mającego siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej (rozdział 6 - art. 131 ustawy).

Z tych powodów pozew w niniejszej sprawie nie podlegał odrzuceniu, bo strona pozwana była prawidłowo wskazana i należycie reprezentowana w procesie. Natomiast zachowanie pozwanego, który wdał się w spór co do istoty sprawy, przez cały tok postępowania pierwszoinstancyjnego składał szereg pism procesowych i w żadnym z nich nie zgłosił zarzutu braku legitymacji procesowej biernej, a podniósł go dopiero w apelacji, nosi znamiona niezgodności z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 3 k.p.c., co nie łączy się jednak z żadną sankcją w ramach postępowania odwoławczego, ale wymaga zauważenia.

Pozostałe zarzuty apelacji także okazały się być chybione.

Stosownie do wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, czyli z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności

towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Odnotować wypada, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest tu wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I KKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V KKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189, wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 7 czerwca 2006 roku, I ACa 1407/05).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego, w tym także dokumentacji zdjęciowej sporządzonej przez ubezpieczyciela oraz treści pisma importera pojazdów marki V. z dnia 16 września 2013r., czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Do tych dowodów odniósł się także biegły sądowy z zakresu budowy i eksploatacji pojazdów mechanicznych Z. G., który w swej opinii logicznie i przekonująco wyjaśnił, że do uszkodzenia kadłuba silnika pojazdu V. (...) o nr rej. (...) doszło w wyniku działania sił powstałych podczas zderzenia się pojazdów. Uszkodzenie kadłuba silnika w samochodzie powoda nie było długotrwałym procesem pęknięcia tego elementu. Charakter przełomu i ślady na śrubie wskazują, że nie występował proces długotrwałego, samoczynnego wykręcania się tej śruby. Wysunięcie się śruby mocującej łapę silnika nastąpiło w wyniku wyłamania elementu silnika w wyniku wypadku, w jakim ten pojazd uczestniczył. Podczas zderzenia się pojazdów, na silnik, który posiada znaczną masę działają siły bezwładności powodujące jego przemieszczenie. Wyłamanie silnika w samochodzie powoda, jakie wynika z dokumentacji fotograficznej, powstało w wyniku działania takich sił. Charakter przełomu wskazuje, że w chwili jego powstania śruba znajdowała się całą długością w otworze kadłuba. O ile w normalnej eksploatacji konstrukcyjnie wytrzymałość tego elementu jest wystarczająca, to w przypadku występowania sił zderzeniowych, element ten ulega uszkodzeniu. Był to typowy objaw dla samochodów typu V., S. przy zdarzeniach kolizyjnych. Przy uderzeniach ten element nie wytrzymywał działania siły. Dochodziło do uszkodzeń kadłuba silnika 2,0 (...) produkowanych w latach 2003 – 2007 w samochodach V., S. i A. uczestniczących w zdarzeniach drogowych. Nalot korozyjny uwidoczniiony na śrubie wskazuje, że powstał on w krótkim okresie i świadczy, że powstał on, gdy śruba znajdowała się wewnątrz uchwytu i była dokręcona. Nie ma na tej śrubie żadnych śladów, które musiałyby powstać, gdyby dochodziło do jej przemieszczania się, czyli jej odkręcania przy pracy silnika. Nie ma śladów wskazujących na luzowanie się śruby w trakcie eksploatacji. W wypadku, gdy nie ma danych o tym, że element był poddawany naprawie, nie ma podstaw do twierdzenia, że jest to następstwo niedokręcenia, a z kolei tego typu uszkodzenia są typowym skutkiem pokolizyjnym. W tych warunkach Sąd Okręgowy podobnie jak i Sąd Rejonowy uznał, że opinia tego biegłego jest jasna, konsekwentna, logiczna i wyczerpująca, nie zawiera błędów ani sprzeczności oraz została wydana po szczegółowej analizie całego materiału dowodowego, w tym dokumentacji fotograficznej wykonanej przez ubezpieczyciela i pisma importera samochodów. Wniosek biegłego, że do uszkodzenia bloku silnika samochodu powoda doszło w wyniku działania sił powstałych podczas zderzenia się pojazdów, a nie wynikało z długotrwałego procesu pęknięcia tego elementu, Sąd I instancji ocenił jako logiczny i przekonująco wyprowadzony z precyzyjnie przeprowadzonej analizy materiału dowodowego, co Sąd II instancji podziela. Nie jest to sprzeczne z treścią

powoływanego przez pozwanego pisma importera samochodów, które dotyczy jego informacji o awaryjności ogólnie samochodów danych marek w danym okresie czasu, a nie konkretnie pojazdu powoda, pismo to nie może zasąpić dowodu z opinii biegłego, ani go nie podważa. Treść pisma jeszcze o niczym nie przesądza, to, że przed 2007r. zdarzały się przypadki pęknięcia bloku w obrębie wspornika silnika wynikające z niedokręcenia właściwym momentem śruby wspornika w tym modelu pojazdów co samochód powoda, nie oznacza, że pojazd powoda posiadał wadę fabryczną, która skutkowałą uszkodzeniem silnika. Biegły to przeanalizował w opinii i przekonywująco wyjaśnił, że historia serwisowa pojazdu powoda i dokumentacja zdjęciowa eliminuje wadę fabryczną jako przyczynę uszkodzenia silnika.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy stwierdza brak podstaw do uwzględnienia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego tej samej specjalności co Z. G. na okoliczności te same, które były przedmiotem opiniowania przez dotychczasowego biegłego. Opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoriyczna i przekonywująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych, co zdaniem Sądu Okręgowego potwierdza zasadność oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (podobnie podobnie SN w wyroku z dnia 21.11.1974r., II CR 638/74, OSPiKa1975/5/108).

W niniejszej sprawie zasady wyrażone w art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone. Zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia tego przepisu oraz powiązanych z nim art. 217 § 2 i 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz art. 328 §2 k.p.c., okazały się być chybione. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy i brak jest podstaw do podzielenia stanowiska apelujących co do ich nieprawidłowości. W wyczerpującym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej analizy stanu prawnego, w zestawieniu z ustaleniami faktycznymi dokonanymi w niniejszej sprawie. Sąd I instancji poddał analizie wszystkie dowody, stosując dyrektywy z art. 233 § 1 k.p.c. i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania, opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia stanu faktycznego i ocenę prawną poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Uwzględniając powyższe argumenty, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty zasądzone na rzecz powoda to wynagrodzenie jego pełnomocnika wynoszące 1.200 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.